



FRANCISZEK SKOBLEWSKI

Franciszek Skoblewski, ur. 21 kwietnia 1920 r. w Zelwianach, pow. wołkowyski,
woj. białostockie, tokarz, kawaler.

Zostałem aresztowany 17 marca 1941 r. za znalezienie broni w [moim] mieszkaniu, która była zostawiona przez naszych żołnierzy. Zostałem osądzony na osiem lat więzienia. Siedziałem w Nowosybirsku, a potem w 21. łagpunkcie. Pracowaliśmy w lesie i przy budowie szosy. Norma była bardzo wysoka, a więc nigdy jej nie wyrabiałem. Chleba dostawałem 300 g, czasem 400 g. Mieszkania były bardzo brudne i zimne. Przebywając w łagrach, przeżywałem bardzo ciężkie chwile aż do zwolnienia na skutek amnestii.

11 września 1941 r. zostałem zwolniony. Po zwolnieniu z łagrów pracowałem w *maszynno-traktornaja stacja Łokaszem* [?], zarabiałem 200 rubli miesięcznie, chleba dostawałem 700 g, za mieszkanie płaciłem 50 rubli. Życie było bardzo ciężkie.

Dwa razy chciałem jechać do armii, NKWD nie pozwalało, a więc uciekłem. Szedłem piechotą 70 km do następnej stacji, skąd jechałem na gapę do armii. W podróży byłem głodny, gdyż nie dostawałem chleba, bo nie miałem dokumentów. Lecz po wielkich trudach dostałem się do armii w Guzarach [G'uzorze].

12 lutego 1943 r.